

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSO del. Beata Kurdziel
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 marca 2014 r. sygn. akt I C 2552/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie II kwotę 4 500 zł obniża do kwoty 1 000 zł (jeden tysiąc złotych) i oddala powództwo w tym zakresie, co do kwoty 3 500 zł;

- w punkcie III kwotę 5 500 zł obniża do kwoty 1 500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) i oddala powództwo w tym zakresie, co do kwoty 4000 zł;

- punktowi V nadaje treść „przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata Ł. W. z Kancelarii Adwokackiej w K. ul. (...) kwotę 3 394,80 zł (trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt cztery złote 80/100) w tym 634,80 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu”;

oraz dodaje punkt VII o treści „znosi wzajemnie między powódką, a pozwaną (...) sp. z o.o. w W. koszty procesu”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. *znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;*

4. *przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata Ł. W. z Kancelarii Adwokackiej w K. ul. (...) kwotę (...),10 (tysiąc czterysta trzydzieści dziewięć 10/100) złotych w tym 269,10 (dwieście sześćdziesiąt dziewięć 10/100) złotych podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.*

Sygn. akt I ACa 945/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 16 października 2014 r.

Pozwem z dnia 16 maja 2011 roku, sprecyzowanym pismem z dnia 17 listopada 2011 roku skierowanym przeciwko M. K. (1) i (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K., powódka J. S. domagała się:

I. Nakazania pozwanym usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki spowodowanego opublikowaniem w Dzienniku Polskim w dniu 14 kwietnia 2011 roku materiału prasowego pt. „Mieszkańcy skarżą się na pracowników MOPS – u”, poprzez złożenie w terminie 3 dni od daty uprawomocnienia się wyroku publicznego oświadczenia na pierwszej stronie (...), w formacie takim samym, jak inkryminowany materiał prasowy i opatrzenie go tytułem – (...) o następującej treści: „Ja M. K. (1) jako Redaktor Naczelny(...)oraz (...) Sp. z o. o. z siedzibą w K. jako wydawca (...)przepraszamy Panią J. S., za opublikowanie dnia (...)roku w artykule pt. „(...)”.

II. Nakazania pozwanym umieszczenia w terminie 3 dni od daty uprawomocnienia się wyroku oświadczenia zawartego w pkt I także na stronie internetowej (...)tj. (...)

III. Nakazania pozwanym dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez usunięcie z internetowego archiwum (...)znajdującego się na stronie internetowej (...)artykułu z dnia (...)roku pt. „ (...)”

IV. Zobowiązania pozwanych do solidarnej zapłaty kwoty w wysokości 8000 zł na cel społeczny tj. na rzecz (...) Stowarzyszenia (...) w Z..

V. Zasądzenia od każdego z pozwanych na rzecz powódki kwoty w wysokości po 5000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, którą powódka doznała wskutek publikacji artykułu „(...)”.

IV. Zasądzenia solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego.

Na uzasadnienie żądania powódka podała, że w dniu 14 kwietnia 2011 roku pozwani opublikowali w gazecie (...) oraz na stronie internetowej tej gazety artykuł pt. (...)”. W artykule tym, poprzez wymienienie z imienia i nazwiska, jako jednej ze skarżących się osób, powódki, wbrew jej woli, ujawniono, że korzysta ona z takiej pomocy, co naraziło ją i jej rodzinę na szykanę, pośmiewisko i dyskryminację ze strony sąsiadów i innych osób z lokalnej społeczności. Naruszone w ten sposób dobra osobiste, powódka zakwalifikowała jako naruszenie jej dobrego imienia, prawa do prywatności oraz poczucia bezpieczeństwa.

Na rozprawie w dniu 7 marca 2014 roku, powódka zmieniła żądanie pozwu w ten sposób, że cofnęła powództwo w zakresie pkt I i II żądania pozwu, podtrzymała żądanie w pozostałym zakresie z tą tylko różnicą, że żądanie zawarte w pkt IV zmieniła w ten sposób, że określona tam kwota ma być zasądzona na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w K. przy ul. (...), REGON (...), a w pkt(...) powódka domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 10.000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego stanowiska wskazali, iż powództwo winno zostać oddalone ze względu na brak naruszenia dóbr osobistych powódki w powołanym artykule prasowym. Z ostrożności procesowej wskazali na brak bezprawności działania w naruszeniu tych dóbr. Relacja dziennikarza dotyczyła nieprawidłowości działań pracowników MOPS – u, zgłoszonych m. in. w skardze powódki. Relacja dziennikarza piszącego tekst informacyjny nie może pomijać danych osób publicznie występujących o ochronę swoich praw. Wszelkie ustalenia czynione przez Komisję Rewizyjną stanowią informację publiczną, a dziennikarz relacjonujący te ustalenia jest zobowiązany do rzetelnego i zgodnego z prawdą opisu faktów. Powódka interweniując publicznie w obronie swojego interesu prawnego straciła anonimowość. Pozwani zaprzeczyli, jakoby korzystanie z pomocy społecznej było czymś wymagającym ukrycia, czymś wstydliwym, a uznanie naruszenia dóbr osobistych powódki w spornym tekście prowadziło do takiego wniosku. Wskazali, iż należy odróżnić naruszenie dóbr osobistych przez media od naruszenia tych dóbr przez członków społeczeństwa wskutek informacji uzyskanych w mediach. Odpowiedzialność wydawcy i redaktora naczelnego jest odpowiedzialnością solidarną jedynie w zakresie roszczeń majątkowych, tymczasem powódka domaga się łącznych przeprosin od tych osób. Pozwani podnieśli nadto, że roszczenie niemajątkowe w zakresie miejsca publikacji ewentualnego oświadczenia jest nieproporcjonalne w stosunku do miejsca publikacji spornego tekstu. Tekst ten bowiem został opublikowany na lokalnych stronach gazety, w miejscu nieeksponowanym i niewyróżnionym w szczególności przez Redakcję. Pozwani zakwestionowali także wysokość dochodzonego przez powódkę zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2014 r., sygn. akt I C 2552/11 Sąd Okręgowy w Krakowie w punkcie:

I. nakazał stronie pozwanej (...) spółce z o.o. z siedzibą w W. usunięcie z internetowego archiwum (...)znajdującego się na stronie internetowej (...)artykułu z dnia 14 kwietnia 2011 roku pod tytułem „ (...)”,

II. zasądził od strony pozwanej (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w K., REGON (...) ul. (...) kwotę 4.500 zł,

III. zasądził od strony pozwanej (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powódki J. S. kwotę 5.500 zł,

IV. oddalił w pozostałej części powództwo,

V. zasądził od strony pozwanej (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powódki kwotę 1.918,80 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu,

VI. zasądził od powódki na rzecz pozwanego M. K. (1) kwotę 2.760 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy wydając wyrok oparł się na następujących ustaleniach faktycznych. W wyniku połączenia z dniem 22 grudnia 2011 roku (...) Sp. z o. o.

z siedzibą w W. z (...) Sp. z o. o. z siedzibą w K., spółka (...) przejęła (...) spółkę (...). W ten sposób (...) Sp. z o. o. wszedł w strukturę Oddziału (...) Sp. z o. o. Na dzień 1 grudnia 2011 roku redaktorem naczelnym (...) Sp. z o. o. w K. był M. K. (1), a na dzień 21 lutego 2012 roku redaktorem naczelnym już wówczas (...) Sp. z o. o. w W. był M. K. (2).

W posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Z. z dnia 13 kwietnia 2011 roku brali udział przedstawiciele prasy, w tym dziennikarz Ł. R.. Z uwagi na jawność obrad Komisji, jej posiedzenia poprzedzone są stosowną informacją umieszczoną na 7 dni przed posiedzeniem, na stronie internetowej Gminy, jak i na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy. Na odbytym w tej dacie posiedzeniu Komisji odczytano dwie skargi dotyczące działalności pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Z., które złożone zostały przez A. S. w dniu 30 marca 2011 roku i J. S. w dniu 1 kwietnia 2011 roku, za pośrednictwem (...) Urzędu Wojewódzkiego w K., Wydział Polityki Społecznej, (...)). Jako , że MOPS jest podległy Burmistrzowi, skargi na jego działalność traktowane są jak skargi na czynności Burmistrza. W związku z tym w razie potrzeby Burmistrz deleguje osoby odpowiedzialne za dany stan rzeczy do uczestniczenia w obradach Komisji Rewizyjnej, celem udzielenia odpowiedzi na związane z tym pytania radnych. Następnie odbywa

się głosowanie nad tym, czy skarga jest zasadna, czy nie. Przewodniczący, obradującej w dniu 13 kwietnia 2011 roku, Komisji – J. W. wyraził opinię, że skarżących należy zaprosić na następne posiedzenie Komisji, które odbędzie się z udziałem pracowników MOPS – u, celem wyjaśnienia sprawy i przygotowania ewentualnego projektu uchwały w tej sprawie, na co Radni wyrazili zgodę.

W dniu 14 kwietnia 2011 roku w gazecie (...), na jej lokalnej stronie – (...), został opublikowany artykuł prasowy zatytułowany – „(...)”, autorstwa Ł. R.. W artykule tym napisano, że list o pomoc do miejskich radnych wystosowała m. in. J. S., która zgłosiła w nim swoje zastrzeżenia do wypełniania obowiązków przez pracowników MOPS – u względem osób, którym powinni pomagać. Ubiega się ona o pomoc z państwowego programu dotyczącego dożywiania – zagwarantowanie jednego ciepłego posiłku dziennie, a pracownicy MOPS – u przyszli na wizję podczas jej nieobecności w domu, o czym dobrze wiedzieli. Nadto na kolejne spotkania wyznaczają tak odległe terminy, że może ona stracić prawo do pomocy w tym zakresie. Celem wskazania w tym artykule imion i nazwisk skarżących, w tym powódki, co nastąpiło bez jej zgody, było zwiększenie wiarygodności zawartych w nim informacji. Autor artykułu nie zna powódki.

Informacje pozyskane na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej z dnia 13 kwietnia 2011 roku były również podstawą artykułu jaki pojawił się w tym okresie w Gazecie (...), a którego autorem był obecnych na tym posiedzeniu dziennikarz T. M.. W jego praktyce dziennikarskiej, wystąpienia podczas obrad komisji rewizyjnej traktuje on jako wystąpienia publiczne i sporządzając w ich oparciu artykuły prasowe podaje imiona i nazwiska występujących podczas tych obrad osób, ale za uprzednio wyrażoną przez te osoby zgodą. W innym wypadku podaje imię i pierwszą literę nazwiska osób obecnych na obradach komisji. W ocenie dziennikarza sprawa objęta skargą powódki mogła być uznana za wstydliwą. Nadto nie istniała konieczność podawania imienia i nazwiska w artykule prasowym z dnia 14 kwietnia 2011 roku.

Powódka mieszkała w Z. przez 15 lat, a w K. mieszka dopiero od 2013 roku. Jest tam jedyną osobą o takim imieniu i nazwisku. W okresie, którym pojawił się artykuł w (...)uczęszczała do technikum. Po ukazaniu się artykułu, przez okres kilku miesięcy, do powódki zaczęli dzwonić znajomi ze szkoły, rodzice dzieci ze szkoły dzieci powódki, z pytaniem czy korzysta ona z pomocy opieki społecznej. Sąsiedzi wypowiadali na jej temat opinie, że korzysta z tej opieki bo „narobiła sobie” czworo dzieci. Sytuacja ta odbiła swoje piętno również na dzieciach powódki, które z tej przyczyny były wyśmiewane w szkole, a jedno z dzieci nie chciało przez to chodzić do szkoły i powódka musiała je przepisać do innej szkoły. Do chwili obecnej powódka czuje dyskomfort związany istnieniem tego artykułu w internecie.

Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o dowody z dokumentów w postaci odpisu pełnego KRS nr (...) według stanu na dzień 23 grudnia 2011 roku, postanowień Sądu Okręgowego w Krakowie, Wydział I Cywilny z dnia 1 grudnia 2011 roku/wydanego w sprawie o sygn. akt Ns. Rej. Pr 303/11 i z dnia 21 lutego 2012 roku/wydanego w sprawie o sygn. akt Ns. Rej. Pr 36/12, protokołu nr(...)posiedzenia Komisji Rewizyjnej odbytego w dniu 13 kwietnia 2011 roku oraz artykułu z dnia 14 kwietnia 2011 roku, a także w oparciu o zeznania świadków L. B., T. M. . Ł. R., J. W. oraz zeznania powódki J. S..

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy przywołał treść art. 23 k. c., art. 24 § 1 i 2 k. c., art. 448 k. c.. Wskazał, iż art. 12 ust. 1 pkt 2 Prawa prasowego, nakłada na dziennikarza obowiązek chronienia dóbr osobistych. W rozważaniach prawnych przytoczył pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 listopada 2012 roku, sygn. akt I ACa 1099/12. Wskazał, iż ochronę dóbr osobistych rozumianych w szczególności jako nazwisko i imię oraz rodzaj i zakres przyznanego świadczenia przewiduje również art. 100 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku O pomocy społecznej. Przepis art. 23 ust. 1 pkt 4 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku O ochronie danych osobowych, dopuszcza przetwarzanie danych przez administratora tych danych, tylko wtedy, gdy jest niezbędne do wykonania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego. W przepisie tym chodzi między innymi o działania prowadzone w interesie publicznym przy użyciu form niewładczych, a więc np. takich, jak: świadczenie pomocy społecznej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpatrywanej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że wskazanie powódki z imienia i nazwiska w artykule prasowym z dnia 14 kwietnia 2011 roku, w szczególności z uwagi na jego temat, tj. świadczenia z pomocy społecznej, z których również korzystała powódka, mogło doprowadzić do naruszenia jej dóbr osobistych- jej prawa prywatności. W sprawie tej natomiast faktycznie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, poprzez reakcje społeczności ówczesnego miejsca zamieszkania powódki. Jak wspomniano powyższej przepisy prawa nakładają na dziennikarza przy wykonywaniu jego zadań, obowiązek dbałości o ochronę dóbr osobistych, a dla przypisania mu winy umyślnej w tym działaniu wystarczy samo przewidywanie przez niego możliwości naruszenia czyichś dóbr osobistych. Kwestie związane z pomocą społeczną i dane osób z niej korzystających, podlegają ochronie na podstawie ustawy o pomocy społecznej, i niezależnie od niej na podstawie ustawy o ochronie danych osobowych. Dane osobowe mogą być przetwarzane bez zgody osoby, której dotyczą, w szeroko rozumianym interesie publicznym, jednak tę wartość z indywidualnym interesem jednostki i tylko w niezbędnym zakresie. W ocenie Sądu Okręgowego z takim przypadkiem nie mieliśmy do czynienia w tej sprawie. Okoliczności tej zaprzeczył autor materiału prasowego z dnia 14 kwietnia 2011 roku, usprawiedliwiając swoje zachowanie, już nie działaniem w interesie publicznym, a chęcią zwiększenia wiarygodności tego materiału. Ten zaś argument nie mógł być uznany za zasadny w obliczu naruszenia nim czyichś dóbr osobistych. W konsekwencji Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I wyroku.

Sąd Okręgowy uznał, iż powódka doznała krzywdy „moralnej” i zasądził na jej rzecz, tytułem zadośćuczynienia, kwotę 5500 zł, a na wskazany przez nią cel społeczny, tj. Fundację (...) z siedzibą w K., kwotę 4500 zł, uznając łącznie zasądzoną z tych tytułów kwotę, tj. 10.000 zł, za adekwatną do naruszonych dóbr osobistych powódki, o czym orzeczono w pkt II, III. Z tych też przyczyn Sąd oddalił dalej idący zakres przedmiotowy powództwa, uznając dochodzoną przez powódkę kwotę 18.000 zł za wygórowaną. Sąd oddalił powództwo także w zakresie podmiotowym w stosunku do M. K. (1), który ani w dacie artykułu prasowego z dnia 14 kwietnia 2011 roku, ani w dacie wyrokowania, nie był i nie jest redaktorem naczelnym pozwanej gazety. O powyższym orzeczono w pkt IV wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k. p. c.

Na zasądzone na rzecz powódki koszty zastępstwa procesowego udzielonego powódce z urzędu, ustalone w oparciu o § 2 ust. 3, § 6 pkt 4, § 11 pkt 2 i § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku W sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu składa się kwota 1.200 zł + 360 zł + 23 % VAT czyli razem 1.918.80 zł. Na zasądzone od powódki na rzecz pozwanego M. K. (1) koszty złożyły się koszty jego zastępstwa adwokackiego w kwotach 360 zł + 2.400 zł czyli razem 2.760 zł, ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 i § 10 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku W sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Powyższy wyrok zaskarżyła strona pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w części, tj. w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punktach I, II, III i V wyroku i podniosła następujące zarzuty:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 §1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w sposób dowolny i prowadzący do pominięcia okoliczności świadczących o braku bezprawności naruszenia dóbr osobistych powódki, przy jednoczesnym uznaniu wiarygodności tychże dowodów, w szczególności dowodu z zeznań świadków L. B., T. M., Ł. R. i J. W.;

2. art. 233 §1 k.p.c. poprzez dowolną i subiektywną ocenę materiału prasowego będącego podstawą roszczeń powódki, która to ocena nie wynika z żadnych obiektywnych przesłanek i jest nieprawidłowa ze względu na zwyczajowo ukształtowane formy tekstów dziennikarskich, takich jak teksty informacyjne;

3. art. 100 zd. 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu od (...) Sp. z o.o. na rzecz powódki kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, podczas gdy powódka uległa co do znacznej części żądania dochodzonego pozwem o naruszenie dóbr osobistych, co uzasadnia stosunkowe rozliczenie kosztów między stronami lub ich wzajemne zniesienie.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 23 w zw. z art. 24 §1 k.c. i w zw. z art. 41 Prawa prasowego poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem przez Sąd, że publikacja na łamach (...) artykułu (...)", zawierającego zgodną z prawdą i rzetelną relację z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Z. oraz zawierającego imię i nazwisko powódki interweniującej publicznie podczas posiedzenia w sprawie będącej przedmiotem zainteresowania publicznego, narusza dobra osobiste powódki w postaci prawa do prywatności, a zatem publikacja ta, według wykładni Sądu I instancji nie "pozostaje pod ochroną prawa" w rozumieniu nadanym przez art. 41 Prawa prasowego;

2. art. 23 w zw. z art. 24 §1 k.c. i w zw. z art. 12 ust.1 pkt 2 Prawa prasowego poprzez uznanie, że posłużenie się przez dziennikarza w treści artykułu prasowego danymi osobowymi powódki bez jej zgody miało charakter bezprawny, podczas gdy powódka nie była dla dziennikarza pracującego nad tekstem informatorem, który zastrzega anonimowość i którego dane podlegają ochronie i objęte są tajemnicą dziennikarską;

3. art. 23 w zw. z art. 24 §1 k.c. i w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 4 Ustawy o ochronie danych osobowych poprzez przyjęcie, iż pozwana (...) Sp. z o.o. nie wykazała, iż publikacja spornego materiału prasowego stanowiła działanie w uzasadnionym interesie publicznym, usprawiedliwiającym ujawnienie imienia i nazwiska powódki występującej publicznie na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Z. ze skargą na pracowników MOPS-u;

4. art. 23 w zw. z art. 24 §1 k.c. i w zw. z art. 100 Ustawy o pomocy społecznej, podczas gdy przepisy tej ustawy mają zastosowanie wyłącznie do postępowania w sprawie świadczeń z pomocy społecznej;

5. art. 24 §1 w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki niezbędne jest zasądzenie od pozwanej (...) Sp. z o.o. kwoty 5.500 zł na rzecz powódki oraz kwoty 4.500 zł na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w K.;

6. art. 6 w zw. z art. 24 §1 w zw. z art. 448 k.c. poprzez uznanie, że skutki rozpowszechniania spornej publikacji, krzywda powódki oraz stopień zawinienia pozwanej (...) Sp. z o.o. zostały udowodnione w stopniu uzasadniającym zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie określonej w punkcie II i III zaskarżonego wyroku.

W konsekwencji strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach I, II, III i V poprzez oddalenie powództwa również w tym zakresie- tj. oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz strony pozwanej ad. 2 kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Ewentualnie zaś wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie punktów I, II, III i V i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz strony pozwanej ad. 2 kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Skarżąca wskazała, iż podanie danych osobowych powódki w artykule nie jest związane z naruszeniem dóbr osobistych powódki. Dziennikarz zrelacjonował przebieg posiedzenia rzetelnie, a powódka nie zgłosiła chęci zachowania anonimowości. Wskazuje, iż z zeznań świadka T. M. nie wynika bezwzględny obowiązek uzyskania zgody na upublicznienie danych osobowych. Powódka wnosząc skargę do Komisji Rewizyjnej dobrowolnie podała do wiadomości publicznej fakt korzystania z pomocy społecznej i straciła prawo do anonimowości. Podkreśliła, iż negatywne reakcje społeczne na informacje zawarte w artykule, wskazują na naruszenie norm przez sprawców tych zachowań. Wskazała, iż przyczyną zachowania otoczenia wobec powódki jest jej wcześniejsza, długotrwała aktywność publiczna. Skarżąca podniosła, iż w sprawie mamy do czynienia z kontratypem prawdy oraz należytej staranności i rzetelności dziennikarskiej. Publikacja materiału miała na celu obronę uzasadnionego interesu publicznego. Ponadto krzywda związana z naruszeniem dóbr osobistych co do zasady winna być naprawiona środkami o charakterze niemajątkowym. Zwróciła również uwagę, iż strona pozwana nie ponosi winy za naruszenie. W ocenie pozwanej Sąd I instancji bezpodstawnie pominął część zeznań świadków dotyczących działalności powódki.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od strony pozwanej (...) sp. z o.o. na rzecz powódki kosztów postępowania za II instancję. Podniosła, iż nie została poinformowana

o udziale przedstawicieli prasy w posiedzeniu komisji, ani też o zamiarze publikacji artykułu, nie mogła zatem zastrzec anonimowości. Podkreśliła, iż szykany ze strony społeczności lokalnej zaczęły się właśnie po publikacji przedmiotowego artykułu. Powódka składając skargę na działalność MOPS-u nie godziła się na upublicznienie swoich danych. Wskazała, iż dane te nie były związane z jej działalnością publiczną, a dotyczyły prywatnej sfery życia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była częściowo zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Na wstępie Sąd Apelacyjny odniesie się do zarzutów apelacji, dotyczących naruszenia przepisów postępowania, gdyż determinuje to rozważania co do zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyte przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. Od razu zastrzec należy, że Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości aprobuje i przyjmuje za własne prawidłowe i precyzyjne ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji uznając, że nie ma potrzeby ponownego ich przytaczania w dalszych rozważaniach.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Należy podkreślić, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to jego ocena nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c., choćby na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysunąć wnioski odmienne. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 27 września 2002 r., I CKN 817/2000, LEX nr 56906).

Strona pozwana dopatruje się dowolnej oceny dowodów w przedmiotowej sprawie poprzez nadanie waloru wiarygodności zeznaniom powódki w zakresie reakcji społeczeństwa na artykuł. Wskazuje, iż powódka i jej partner są znani społeczności lokalnej z uwagi na ich działalność-walka o grunty, interwencje dotyczące niewłaściwej pracy urzędników. Argumentacja apelującego w tym zakresie nie wskazuje na sprzeczności lub brak logiki w rozumowaniu Sądu I instancji. Kwestia społecznej aktywności, publicznej działalności powódki nie była przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie i Sąd Okręgowy nie był zobowiązany do czynienia ustaleń w tym zakresie. Korzystanie z pomocy społecznej należy do prywatnej sfery życia. Ujawnienie tej okoliczności mogło stanowić przyczynę opisanych w zeznaniach przez powódkę zachowań, negatywnej reakcji społecznej. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zeznań powódki ma zatem charakter swobodnej i pozostaje pod ochroną przepisów prawa.

Niezasadny jest również zarzut dokonania dowolnej oceny zeznań świadka T. M.. Sąd Okręgowy ustalił jedynie jaka jest praktyka świadka, nie czynił generalnych ustaleń. Zasadniczo trafne jest stanowisko, iż nie w każdym przypadku niezbędne jest zapytanie o zgodę na publikację danych osobowych. Przy czym w ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie zachodziły podstawy do zapytania o nią.

Zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. nie będzie merytorycznie rozpoznawany przez Sąd Apelacyjny, albowiem skutek zmiany zaskarżonego wyroku niezbędna była zmiana orzeczenia o kosztach procesu za I instancję.

Przechodząc do oceny zasadności podniesionych przez stronę apelacyjną zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy wskazać, iż Sąd Okręgowy trafnie uznał, iż w sprawie doszło do naruszenia dobra osobistego powódki- prawa do prywatności. Sąd Apelacyjny w pełni podziela rozważania Sądu Okręgowego w tym zakresie i zbędne jest ponowne ich przytaczanie. Ponadto pragnie podkreślić, iż okoliczność ubiegania się o pomoc społeczną w postaci zagwarantowania jednego ciepłego posiłku, jest sprawą prywatną powódki i w żaden sposób nie wiąże się z jej publiczną działalnością. Co więcej, ujawnienie tej okoliczności mogło poniżyć ją w opinii publicznej. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż korzystanie z pomocy społecznej w dalszym ciągu jest wstydlive i negatywnie odbierane przez społeczeństwo. Również rodzaj świadczenia, o które ubiegała się powódka- jeden ciepły posiłek, wskazuje na jej trudną sytuację

finansową. Przepisy ustawy o pomocy społecznej zabraniają urzędnikom upowszechniania informacji dotyczących osób korzystających z pomocy i wysokości przyznanych im świadczeń. To do powódki winna należeć decyzja czy chce ujawnić ten fakt i komu. Sam fakt skierowania skargi do komisji rewizyjnej nie uprawnia do twierdzenia, iż powódka zrezygnowała z tego uprawnienia. Podkreślić bowiem należy, iż z treści protokołu z posiedzenia komisji (k. 301-306) wynika, iż komisja podjęła decyzję o zaproszeniu powódki na posiedzenie i wyjaśnieniu sprawy z udziałem pracowników MOPS-u. J. S. nie była zatem obecna na posiedzeniu komisji w dniu 13 kwietnia 2011 r. i nie odnosiła się publicznie do wniesionej skargi, a przeciwnie twierdzenia strony pozwanej nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Pozbawione podstaw są twierdzenia, iż powódka mogła żądać zachowania anonimowości, skoro nie była obecna na posiedzeniu. Bez znaczenia jest fakt, iż powódka wcześniej uczestniczyła w posiedzeniach, nie wyrażała wtedy żądania zachowania anonimowości i знаła lokalnych dziennikarzy.

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 września 2005 r., sygn. II CK 82/2005, LexPolonica nr 387067: O tym, czy w konkretnym przypadku można mówić o naruszeniu dobra osobistego, nie mogą decydować subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej, bowiem decydujące znaczenie ma to, jaką reakcją naruszenie to wywołało w społeczeństwie. Również to określenie wymaga konkretyzacji, chodzi tu bowiem o reakcję, jakiej można oczekiwać od uczciwych, rozsądnie myślących ludzi. W niniejszej sprawie, jak już stwierdzono powyżej, doszło do naruszenia dobra osobistego, jednakże reakcja lokalnej społeczności na treść artykułu była nieadekwatna. Podkreślić należy, iż w artykule nie podano informacji dotyczących ilości dzieci posiadanych przez powódkę. Zatem negatywne wypowiedzi osób odnoszące się do liczby potomstwa powódki nie są związane bezpośrednio z przedmiotowym materiałem prasowym.

Sąd co do zasady podziela argumentację, iż powoływanie się na potrzebę uwiarygodnienia artykułu nie wyklucza jednoczesnego działania w uzasadnionym interesie publicznym. Jednakże w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego interes społeczny nie wymagał ujawnienia danych osobowych powódki. Problem omawiany na posiedzeniu komisji rewizyjnej mógł bowiem zostać przedstawiony w artykule, w którym zamiast pełnego imienia i nazwiska, znajdowałoby się imię i pierwsza litera nazwiska, lub też inicjały. Taki artykuł spełniałby niewątpliwie cele informacyjne, jednocześnie nie naruszając dóbr osobistych powódki.

Skarżący błędnie interpretuje art. 12 ust. 1 pkt 2 Prawa prasowego. Przepis ten brzmi następująco: Dziennikarz jest obowiązany chronić: (...) dobra osobiste, a ponadto interesy działających w dobrej wierze informatorów i innych osób, które okazują mu zaufanie. Nadinterpretacją jest twierdzenie, iż przepis ten nakazuje chronić jedynie dobra osobiste informatorów. Wykładnia literalna powołanego przepisu pozwala zdekodować ogólny obowiązek ochrony dóbr osobistych, a ponadto ochronę interesów informatorów. Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2002 r., sygn. I CKN 814/99, LexPolonica nr 2410035 wskazuje na obowiązek ochrony dóbr osobistych. (...) Dziennikarz jest także obowiązany chronić dobra osobiste (art. 12 ust. 1 pkt 2 prawa prasowego). Obowiązek ten podnosi więc miarę szczególnej staranności i rzetelności dziennikarskiej, jeżeli wynikiem wykorzystania zebranego materiału prasowego może być naruszenie dóbr osobistych.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, iż dziennikarz zawarł w artykule informacje zgodne z prawdą, nie wyłącza to jednakże odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego powódki. Skarżący wskazuje na naruszenie art. 41 prawa prasowego. Przepis ten stanowi, iż: publikowanie zgodnych z prawdą i rzetelnych sprawozdań z jawnych posiedzeń Sejmu i rad narodowych oraz ich organów, a także publikowanie rzetelnych, zgodnych z zasadami współżycia społecznego ujemnych ocen dzieł naukowych lub artystycznych albo innej działalności twórczej, zawodowej lub publicznej służy realizacji zadań określonych w art.1 i pozostaje pod ochroną prawa; przepis ten stosuje się odpowiednio do satyry i karykatury. Przepis ten odsyła do art. 1 prawa prasowego i nie może być interpretowany w oderwaniu od tego przepisu. Przepis ten brzmi następująco: Prasa zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Jednakże prawo obywateli do informacji zostałyby zapewnione również przy anonimizacji danych osobowych, a okoliczność korzystania z pomocy społecznej przez powódkę nie stanowi sfery życia publicznego. Ponadto przepis art. 41 prawa prasowego nie wyłącza obowiązku ochrony dóbr osobistych (art. 12

ust. 1 pkt 2 prawa prasowego). W konsekwencji należy uznać, iż Sąd Okręgowy nie naruszył art. 41 i art 12 ust. 1 pkt 2 prawa prasowego.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 100 ustawy o pomocy społecznej. Co prawda przepis ten odnosi się do urzędników, jednakże jego powołanie w uzasadnieniu Sądu I instancji było w pełni uzasadnione. Przepis ten wskazuje, iż kwestia korzystania z pomocy społecznej jest „delikatna”, nie powinna być ujawniana bez zgody zainteresowanej jednostki. Bezpodstawny jest również zarzut naruszenia art. 23 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie danych osobowych, stanowiący iż przetwarzanie danych osobowych bez zgody zainteresowanej osoby jest dopuszczalne, gdy jest to niezbędne do wykonania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego. Jak już wykazano powyżej, interes publiczny nie wymagał ujawnienia danych osobowych powódki, nie było zatem podstaw do przetwarzania tych danych.

Trafny natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 448 k.c. Nie budzi wątpliwości, iż podstawowymi środkami służącymi do usuwania naruszeń dóbr osobistych są roszczenia niemajątkowe. Uwadze Sądu Apelacyjnego nie uszło, iż powódka w trakcie procesu zrezygnowała z dwóch z trzech roszczeń niemajątkowych, koncentrując się na dochodzeniu roszczeń majątkowych. Sąd w niniejszym składzie w pełni aprobuje pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2011 r., sygn. I CSK 33/2011, LexPolonica nr 3892917: (...) Do zastosowania art. 448 k.c. konieczna jest wina naruszającego dobro osobiste. Ze względu na ocenny charakter świadczenia przewidzianego w art. 448 k.c., przy jego ustalaniu sądy mają duży zakres swobody i dlatego skuteczne zakwestionowanie wysokości przyznanego zadośćuczynienia jest możliwe tylko w razie wykazania jej nieproporcjonalności w stosunku do wyrządzonej krzywdy. W ocenie Sądu Apelacyjnego wina strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w postaci co najmniej niedbalstwa została wykazana, co uzasadnia roszczenie o świadczenia pieniężne z art. 448 k.c. Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego wysokość przyznanych w pkt II i III wyroku świadczeń jest znacznie zawyżona. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2002 r., sygn.V CKN 1010/2000, LexPolonica nr 357658: Określenie „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia przyznanego na podstawie art. 448 kc wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego. W przedmiotowej sprawie powódka niewątpliwie doznała krzywdy- ujawniono fakt korzystania przez nią z pomocy społecznej, w konsekwencji czego spotkała się z negatywnymi reakcjami w środowisku lokalnym. Jak już wyżej zauważono, nie wszystkie krzywdzące zachowania społeczności lokalnej miały podstawę w artykule zamieszczonym w (...)artykuł nie wspomina o ilości dzieci posiadanych przez powódkę, a jak wynika z jej zeznań, część negatywnych wypowiedzi nawiązywała do tej kwestii. Odnosząc się do pozostałych okoliczności sprawy należy wskazać, iż publikacja danych osobowych powódki wraz z informacją o korzystaniu przez nią z pomocy społecznej naruszyła jej prawo do prywatności, jednakże naruszenie dóbr osobistych powódki charakteryzowało się małą intensywnością- publikacja artykułu miała miejsce w gazecie o zasięgu lokalnym, jednokrotnie, na mało eksponowanym miejscu. Prawdą jest jednakże, iż do chwili obecnej przedmiotowy artykuł znajduje się na stronie (...). W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powódki za doznaną krzywdę będzie kwota 1.000 zł i obniżył zasądzone w punkcie II wyroku zadośćuczynienie do tej kwoty, zaś w orzeczoną w punkcie III wyroku kwotę- świadczenie na cel społeczny- obniżył do 1.500 zł, zaś powództwo ponad te kwoty oddalił.

W konsekwencji niezbędną okazała się zmiana rozstrzygnięcia o kosztach postępowania I-instancyjnego. Sąd Apelacyjny punktowi V wyroku nadał następującą treść: „przyznaje od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata Ł. W. z Kancelarii Adwokackiej w K. ul. (...) kwotę 3.394,80 zł, w tym 634,80 zł podatku od towaru i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódcie z urzędu”. W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw, by kwotą tą zasądzić od strony pozwanej. Kwota 2.760 zł powiększona o podatek VAT, stanowi sumę wynagrodzenia za prowadzenie sprawy o wartości przedmiotu sporu 18.000 zł- 2.400 zł oraz o naruszenie dóbr osobistych- 360 zł. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawa o adwokaturze (tekst jed. Dz. U. Nr146 poz. 1188 ze zm.) w zw. z § 2 ust. 3, § 6 pkt 4 i § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jed. Dz. U. z 2013, poz. 461).

Sąd Apelacyjny dodał punkt VII wyroku znoszący wzajemnie koszty procesu pomiędzy powódką a stroną pozwaną (...) Sp. z o.o. w W.. Podstawę rozstrzygnięcia stanowi art. 100 k.p.c., w myśl którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak wyłożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Za wzajemnym zniesieniem kosztów przemawiały następujące okoliczności- roszczenie powódki było zasadne, jednakże znacznie zawyżyła ona wysokość dochodzonych roszczeń.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny na podstawie art 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w sposób wskazany powyżej w punkcie 1. W pozostałym zakresie apelacja była bezpodstawna i na zasadzie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. Apelacja tylko w niewielkim zakresie była zasadna, spowodowała jednakże znaczne obniżenie kwot zasądzonych w wyroku Sądu I instancji na rzecz powódki i cel społeczny. W świetle powyższego Sąd Apelacyjny uznał, iż zasadne jest wzajemne zniesienie kosztów postępowania apelacyjnego.